

GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów. ::

Prenumerata w Łodzi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie 7 rb. 20 kop., półrocznie rb. 3 kop. 60 kwartalnie rb. 1 kop. 80, miesięcznie 60 kop.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

:: Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca. Nr. skrzynki pocztowej 570 Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji—Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji—Przejazd 1.

Filje kantoru: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego :: Pabjanice, Biuro Dzienników, A. Wadzyńskiego, Zamkowa 23. Konstantynów J Schöler.

Jutro w sobotę dnia 28 Czerwca KONKURSY HIPPICZNE

na torze wyścigowym w Rudzie Pabjanickiej.

Początek o godz. 4-ej po poł.

Bilety sprzedają się przy kasach wejściowych.

1074

PARK MIEJSKI

Wejście od ul. Dzielnej.
Dojazd tramwajami № 2 i 7.

Ważne na **poniedziałki wtorki środy**
humor w muzyce wieczory operowe wieczory operetkowe

Do nabycia tylko w Administracji „Gazety Łódzkiej”, ul. Przejazd Nr. 1.

Cena: 10 kop. zamiast 20 kop.

Cena: 10 kop. zamiast 20 kop.

Zarząd Banku Handlowego w Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości, iż począwszy od dnia 30-go czerwca b. r. wszystkie biura banku oraz wydział safesów czynne będą w nowym gmachu

przy ulicy Spacerowej № 15.

Godziny biurowe od 9—1 przed południem i od 3—5 po południu.

Kasy wekslowe otwarte będą od 9—2 bez przerwy.

1072—5—3

Do sprzedania

premjum Tow. Zach. Szt. Pięk. „Bitwa pod Grunwaldem” Jana Matejki w oprawie. Do obejrzenia w Administracji Gazety, Przejazd Nr. 1.

1513—3—5

Dwie wojny.

—o—

Związek bałkański nie przeżył swoich zwycięstw.

Zanim jeszcze przyszło do podziału zdobytych na Turcji łupów, już przeszła wewnętrzna spójnia, łącząca poszczególne ogniwka: Związek bałkański rozleciał się.

Nie miały się spełnić piękne marzenia twórców związku — który jednym frontem zwracał się przeciw Turcji, drugim frontem miał zagrażać Austro-Węgrom.

Zaledwie twarda ręka sir Edwarda Grey'a przywróciła pokój między Związkiem bałkańskim a Turcją

zmusiła delegatów związku do podpisania pokoju londyńskiego dnia 30 maja r. b., już nowa zrywa się burza między samymi związkowymi państwami i staje przeciw Bułgarii Serbia i Grecja, aby jej wydrzeć owoce zwycięstw.

Jesteśmy dziś pomiędzy dwiema wojnami: jedna ledwo co się skończyła—druga lada chwila może wybuchnąć.

A poza linią gotowych do boju państw bałkańskich stoi Europa, podzielona na dwa wrogie obozy, czekająca na dalsze łupy w Turcji azjatyckiej, której losy zdaje się są już rozstrzygnięte. Niemcy wyciągają łapę po Mezopotamię i dolinę Eufratu i Tygru, Anglja uważa Syryję i Palestynę półwysp Synajski, Katal el Nakel, oraz zachodnie wybrzeże półwyspu Arabji od Suezu po cieśninę Bab el Mandeb wraz z Hejaz i Yemen za wchodzące w sferę wpływu egipskiego, a więc przynależne do imperjum świata Greco-Britain, północne wybrzeże Azji

Mniejszej nad morzem Czarnym z Ereglą, Sinope, Trepizondą po Ararat i źródła Tygru, Armenia i Kurdistan należą do sfery wpływu Rosji, Francja uważa miasta zachodniej części Azji Mniejszej za przejęte kulturą francuską i radaby tam na stałe pozostać: słowem wszystkie posiadłości Turcji w Azji są już rozdane—a chociaż ten proces rozpadania się Turcji Azjatyckiej będzie długi i potrwa dziesiątki lat—dziś już zarysy przyszłych sfer wpływu są ustalone.

Jest rzeczą zrozumiałą, że te wielkie historyczne wypadki, które się na Bałkanach w naszych oczach rozegrały i już na daleką przyszłość nowe rzucają cienie, nie mogły pozostać bez wpływu na stosunki międzynarodowe i układ sił mocarstwowych w Europie.

Austro-Węgry, zawsze zagrożone na północy i wschodzie, znalazły się przed niebezpieczeństwem na południowej granicy.

Z trzech milionów armji austro-węgierskiej—milion żołnierzy musi być zawsze gotowy na południowym froncie.

Dawno planowane oskrzydlenie Austro-Węgier stało się realnem niebezpieczeństwem. Tem samym i Niemcy, które zawsze na austro-węgierskie bagnety liczyły, widziały się zmuszone do nowych zbrojeń. Pierwsze wyciągnęły konsekwencję ze zmienionego stanu rzeczy i z niesłychaną szybkością przystąpiły do gwałtownego powiększenia armji niemieckiej. Stworzyły od razu fakt dokonany, z którym Europa liczyć się musiała.

Musiła uzbroić się Austrija, która, pomimo rozbrojenia na granicy galicyjskiej, nie zrezygnowała

wcale z ewentualności prowadzenia wojny na południu.

Rozpoczęła się teraz dyplomatyczna intryga, jedna z największych, jakie się w historii ostatnich dni rozegrały.

Trójporozumienie dąży do utrzymania Związku bałkańskiego, gdyż widzi w nim siłę, trzymającą na wodzy Austro-Węgry, a tem samem osłabiającą Niemcy.

Z tych samych racji trójprzymierze dąży do rozbicia Związku bałkańskiego.

Dyplomacja czynnie działa po jednej i po drugiej stronie. W świetle tych rozważań łatwo pojąć, jakim nieoczekiwanym sukcesem dla Austro-Węgier byłaby wojna między Serbią a Bułgarią.

Wówczas Anstrja odegrałaby, jak przed ćwierćwiekiem pod Sliwnicą, rolę arbitra i na długi czas utrzymałaby swą przewagę na Bałkanach.

Obawy przed tą nieuniknioną konsekwencją wojny serbsko-bułgarskiej podyktowały dyplomacji rosyjskiej wprost odmienne stanowisko.

Teraz rozumiemy dlaczego trójporozumienie używa najwyższej presji, aby odwieść Bułgarię od wojny, nie cofa się nawet przed ogłoszeniem publicznem presji, wywarłej osobiście na króla Ferdynanda.

Ale dyplomację przy pracy zaskoczyły psychologicznie usprawiedliwione rywalizacje: serbsko-bułgarska i grecko-bułgarska.

Oddawna już ster rządów wymknął się tam z rąk dyplomacji i rządu, a poszedł do sztabu generalnego i stronnictwa wojennego.

W takich chwilach psychologia mas zaważa na szali. Lud domaga się wojny, lud na Pnyxie w Sofji i Belgradzie krzyczy głośno: wojna.

Coraz trudniej jest takim ludem podnieconym rządzić. Coraz trudniejsza jest rola gabinetów, ziemia z pod nog usuwa się Paszycowi, Gerszowowi i Danewowi — do głosu przychodzą namiętności.

W takim nastroju wojna, której mocarstwa w dobrze zrozumianym własnym interesie starają się uniknąć, może w ciągu nocy wszystkich zaskoczyć.

A wtedy nie pozostanie neu-

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wskutek przebywania na wsi, mogę dopiero obecnie dać odpowiedź na list w Nr 135 „Gaz. Łódzkiej”.

Zaznaczam, że nie było żadnej „agen-eji”, a tembardziej „potajemnej” — jak pisze p. W. — a było jedynie tak: Przed paru laty zawarłem umowę z kilku pismami łódzkiemi co do dostarczenia im wiadomości telefonicznych z Warszawy. Wiedząc o tem że „Rozwój” ma swojego korespondenta, nie chciałem go pozbawić zarobku, a przeto nie proponowałem temu pismu swych wiadomości. Żeby zaś nie marnować pieniędzy na podwójny „druć”, korespondent płacił połowę i ja połowę.

Jeżeli więc korzystałem z opłaty „Rozwoju” jednego dnia, to „Rozwój” korzystał z mojej — drugiego. Na to istnieje dowód urzędowy w postaci znacznych sum przezemnie wtedy wpłacanych na stacji. Rzeczą zaś korespondenta było wyjaśnić „Rozwojowi”, że redakcja robi na tem dobry interes t. jeżeli korespondent „Rozwoju” tego nie uczynił, lecz brał codziennie pieniądze, to oczywiście popełnił nadużycie, niemające nic wspólnego ze mną, bo nie wątpię, że najuczciwszy nawet ozłówek zawarłby podobną umowę, jaką ja zawarłem.

Co się tyczy p. K., to pełnił on jedynie funkcję inkasenta, jako człowiek odpowiedzialny materialnie. To też kiedy p. K. ze względów konkurencyjnych zmuszony był wyrzec się inkaasa, — po pewnym czasie usiłowałem zawiązać takie same stosunki z kim innym w Łodzi i poniosłem znaczną stratę pieniężną, bo nie otrzymałem z Łodzi ani grosza.

Z poważaniem O.

Z sądów.

O napad na plebanję.

Przedwczoraj, przed warszawskim sądem wojennym, zasiedli na ławie oskarżonych trzech bandyci, a mianowicie: Grzebinoga, Kostuń i trzeci bezdomny włóczęga zbieg z Syberji, podający się za właściciela Karpa, mazura.

Sam napad przedstawia się jak następuje: W dniu 9-ym stycznia r. b. około godziny 6-jej wieczorem do plebanji nieobecnego podówczas w domu ks. Smurzyńskiego, we wsi Hruszyczobrody, w pow. będzińskim, wtargnęło pięciu bandytów, którzy wyjęli rewolwery i zażądali od struchlałej służby pieniędzy, lub wskazania, gdzie się one znajdują.

Spotkawszy się z odmową, rozdzielili domowników, między którymi był ks. Machnicki,

wuj ks. Smurzyńskiego, na dwie partje i postawiwszy przy nich dwa bandytów, zabrali się do plądrowania dalszych pokoiów.

W rezultacie zabrali z biurka około 200 rb. i kilka drobnotek, poczem oddalili się, rozkazawszy domownikom nie ruszać się z miejsca w przeciągu dwu godzin.

Natychmiast po oddaleniu się bandytów, domownicy zaalarmowali telefonicznie stację Łazy, skąd wyruszyło w pościgu pięciu strażników. Dogonili oni uciekających bandytów tuż za wioską.

W strzelaninie padli trupem dwaj bandyci Mucha i Sala, dwu innym udało się zbiec do lasu, piąty — Grzebinoga upadł w śnieg i strzelał do strażników, poczem poddał się. Na mocy jego zeznań aresztowano potem Kostunia. Nazwiska piątego napastnika nie znał, jednakże w aresztowanym na drugi dzień mazurze, rozpoznał towarzysza.

Stawieni przed sądem Grzebinoga i Kostuń przyznali się do winy — mazur zaś nie uznał się winnym do końca sprawy. Szereg świadków, jako to domownicy ks. Smurzyńskiego i strażnicy, nie poznali przedwczoraj stanowczo mazura, jako biorącego udział w napadzie, sędziowie jednak, opierając się na pierwiastkowym śledztwie, kiedy wszyscy prawie świadkowie poznali mazura, przyczytnili się do żądania prokuratora, domagającego się kary śmierci i skazali wszystkich 3, po zastosowaniu manifestu, na dwadzieścia lat ciężkich robót.

Skazani zachowywali się zupełnie spokojnie, jedynie Grzebinoga, liczący sobie zaledwie 19 lat, wykazał wielkie przygnębienie.

„Abstynent” — mordercą.

Wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego na kadencji w Łodzi osądził sprawę następującą.

W lutym roku bieżącego do szewca Rudolfa Martyna przyszli goście, między którymi i był Gotlib Irgang. Po obfitym poczęstunku, goście udali się do domu, pozostał zaś tylko z domownikami Irgang, który z Martynem wyszedł na podwórze.

Wkrótce Martyn powrócił sam do mieszkania z raną nad prawem okiem.

Zaniepokojona żona udała się po felczera. Powróciwszy do domu, zastała już męża martwego, na stole zaś zauważyła nóż szewcki okrwawiony.

Podejrzany o morderstwo Irgang zatrzymany przez policję, początkowo wypierał się wszystkiego, wkrótce jednak przyznał się do popełnienia mordu, oświadczając, iż gdy Martyn zmuszał go do picia wódki, wy-nikła między nimi sprzeczka, w trakcie której spełniona została zbrodnia.

Sekeja wykazała, iż Martyn otrzymał 8 ciężkich ran, z których 3 były śmiertelne.

Sąd, na zbadaniu świadków, skazał

mieszkań. gm. Beldów, gub. piotrkowskiej, 29 l. Gotliba Irganga po pozbawieniu szczególnych praw i przywilejów na oddanie do oddziałów aresztanckich na rok jeden.

Ze świata.

(-) Z bawełny. W ostatnich czasach w Luizjanie zaczęli Amerykanie budować domy z bawełny. Z bawełny, którą się posługują, sporządza się masę i ujmuje się ją w blachy, połączone żelaznym wiązaniem. Robi się to bardzo prędko a koszt jest niewielki.

W Texas niejaki M. G. Fraps wyrabia z bawełny chleb. Ten chleb zawiera tyle proteiny i tłuszczu, że doskonale może zastąpić mięso. Funct bawełnianego chleba odpowiada w przybliżeniu dwum funtom mięsa.

Bardzo to jest wygodne, pomysłowe i tanie. W dniach głodu nie będą mieli Amerykanie kłopotu. Zaczną rozbierać ściany domów i robić z nich chleb, a gdyby i ścian wreszcie zabrakło, pozjadają swoje surduty, zgodnie i koszule.

(-) Szczepienie ospy podczas uczty. Niemita niespodziankę mieli goście pana Charlemagne Towera w Filadelfji, zaproszeni przez niego na obiad.

Kiedy całe towarzystwo złożone z pana domu, pani domu, ich syna i 15 gości było przy stole i swobodnie się zabawiało, nagle odezwał się dzwonek telefonu.

Pan domu dowiaduje się ku swemu zdumieniu, że na rozkaz urzędu zdrowia musi się poddać szczepieniu ospy wraz z rodziną, gośćmi i służbą. Albowiem korepetytor jego syna zachorował nagle, a lekarz skonstatował u niego ospe.

Były dyplomata z gniewem rzucił słuchawkę, myśląc, że ktoś sobie zażartował. Za pół godziny jednak zjawił się miejski lekarz celem wykonania polecenia urzędu zdrowia. Panu Tower było bardzo nieprzyjemnie, że naraził swoich gości na taki niepożądany deser. Goście jednak nie brali tego zanadto tragicznie i każdy z weselą miną poddał się konieczności.

-0-

Rozmaitości.

Wypoczynek letni na ziemi kaszubskiej.

Dla tych, którzyby pragnęli spędzić lato na ziemi kaszubskiej nad Bałtykiem, przytaczamy poniższą informacyjną notatkę:

Wsią najbardziej odpowiednią na pobyt letni poza Sopotami jest Gdynia (po niemiecku Gdingen), położona przy kolei o dwie stacje za Sopotami, nad zatoką pomiędzy przylądkiem Orłowskim i Oksywień. Z Gdańskiem i Sopotami łączy Gdynię

siedem pociągów dziennie. Gdynia leży na równinie, do której od południa i zachodu dotykają piękne wzgórza pomorskie. Warunki hygieniczne są dobre, niema wilgoci, plaża jest duża i czysta — zupełny spokój, cisza i swoboda — niezbyt daleko od wsi (o 1 kilometr) ładny las, do którego dostęp jest wolny. Na wybrzeżu są urządzone kąpiele. O produkty spożywcze w Gdyni jest łatwo. Można się stołować w oberży miejscowej, gdzie obiad kosztuje 1,50—1,75 mk. Gdynia jest doskonałym punktem wyjścia dla wycieczek na północne Kaszuby i na Pojezierze pomorskie.

Dla osób, nie mających wielkich wy-magań pod względem komfortu, idealnem miejscem pobytu jest Jastarnia (po niem, Putlager Heisternest), czysto polska wieś, położona mniej więcej na środku półwyspu Heli. Otwarte i ruchliwe „wielkie morze” i jednej strony półwyspu, cicha zatoka z drugiej strony, las pośrodku, nadają Jastarni dziwny urok. Wieś ma kościół, pocztę, telegraf i telefon. Statkiem dojeżdża się z Gdańska lub Sopot do wsi Heli, a stamtąd telefonicznie wzywa koni z Jastarni od Łyszkowskiego, Selina lub Ad. Długiego. Mieszkania u rybaków są niedrogie, porządne i czyste.

Zupełnie takie same warunki ma Kusefeld, położony o 5 kilometrów na północny zachód od Jastarni. Wieś jest również czysto polska, mniejsza i jeszcze bardziej oddalona od świata. Dojazd koleją do Pucka, a stamtąd do Kusfeldu łodzią motorową.

Najpiękniejszą plażą z pośród miejscowości położonych nad otwartym morzem posiada wieś Karwin w dwóch trzecich polsko-kaszubską. Dojazd koleją od Pucka, koleją krakowską do Sławoszyń, poczem 6 klm. końmi. Mieszkania można nająć u polskich gospodarzy.

Wyszedł Nr. 27

Łódzkiego tygodnika humorystyczno-satyrycznego

„ŚMIECH”

Lokalne aktualja.

Cięta, bezpardonowa satyra.

Treść: „Pomyśl” humoreska, „Szczególna szkoła”. Wypadki. Korespondencje. satyra, „Łódź i łodzianie”, „Elegje”, „Ujrzałem raz”, Plotki, „Donna Klara na let-niem mieszkaniu”, „Bohater sezonu” i wiele innych.

Exemplarz 10 kop. Żądać wszędzie.



Wyprzedzają posezonowa teraz bajecznie tanio

Palta damskie teraz 16⁵⁰

ostatnie fasony najmodniejsze to wary

dawniej 17.50

11⁵⁰

dawniej 12.50

7⁹⁰

nadzwyczaj tanio

Alpagowe palta damskie teraz 3⁹⁰ 7⁹⁰ i 9⁵⁰

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

Roman Aleksandrowicz zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Braei Lange. 2083-1

Stanisław Lewandowski zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Alberta Gampego. 2082-1

Władysław Czerwczak zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Kaiserbrechta. 2084-3-1

Łózka piękne niklowe. Wynajem na letniska, materace, naczynia kuchenne, aluminiowe. Ceny najniższe na raty. Chodkowski i Lenk Mikolajewska 25. 2076-61

Pierwszy chrześcijański Skład różnych skór

wszelkich przyborów szewskich i kamasznicstwa. Piotrkowska 27, w podwórzu

M. Kapuściński.

Szkoła rzemieślnicza sztucznych kwiatów

nagrodzona na wystawie międzynarodowej w Paryżu krzyżem honorowym, złotymi medalami i dyplomem przy-jmuje obywateli na „dzień kwiatka” bardzo tanio. Robi różnego rodzaju drzewa do dekorowania kościołów i salonów. Przyjmuje do nauki dziewczęta bezpłatnie; także jest do sprze-dania maszyna do krajania papieru średniej wielkości. Długa 25. 1909-20-

Poszepeczyński

Krawiec męski

W. BUGAŁSKI

Zgierz, ul. Wysoka № 29. Robota solidna. Ceny umiarkowane.

Drukarnia Akcydensowa

JANA GRODKA

Widzewska 106a.

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES :: DRUKARSTWA WCHODZĄCE, JAKO TO ::

TABELE, KWITARJUSZE, RA-CHUNKI, AFISZE, KLEPSYDRY, PLAKATY, ZAPROSZENIA, BI-LETY WIZYTOWE, BLANKIETY.

:: :: :: i t. p. :: :: ::

DLA DUŻYCH NAKŁADÓW — maszyna rotacyjna.

Ceny umiarkowane.

Ceny umiarkowane.

Znana w Łodzi PRALNIA BIELIZNY Znana w Łodzi

M. Cieślak, Piotrkowska № 88.

Zawiadamiam niniejszem Sz. Klientela że otworzyłem oddział chemicznej pralni i przyjmuję wszelką garderobę męską i damską także frunki, portjery, dywany, wogóle wszystko w zakresie chemicznej wchodzącej po cenach bardzo przystępnych.

Z szacunkiem M. Cieślak

31-104-18

Piotrkowska 88, w podwórzu.

W niedzielę dn. 29 czerwca na cel T-wa niesienia pomocy chorym „LINAS-HACHOLIM“

Helenów. WIELKA ZABAWA OGRODOWA Helenów.

połączona z nadzwyczajnymi atrakcjami: **Cyrk Szkocki** znanego **Wanemana**, **Żywy młyn**, **Wzlot balonu z gołębiami**, **Ćwiczenia znanego atlety BREITBARDA**, **Wzlot małą**, człowiek w płomieniu i inne ciekawe atrakcje.

FANTOWA LOTERJA

cenne fanty, **Confetti**, z wartościowymi niespodziankami, **Fajerwerki** spalane przez znanego pyrotechnika p. **Kulwieca**.

3 orkiestry, iluminacja i t. p. Początek zabawy o godz. 3 po poł. Wejście 50 kop., z 2 biletami loteryjnymi 1 rub., dla dzieci 25 kop.

W razie niepogody zabawa odbędzie się 7 lipca. 1536-2-2

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½ codziennie.
 Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½—2½ a Poniedziałki, środy, soboty od 8—9 wieczór.
 Choroby dzieci miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPIZYC codziennie od 1—2 pp.
 Choroby chirurgiczne Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.
 Choroby kobiece Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.
 Choroby oczu Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 — 10 rano.
 Choroby nosa, uszu i gardła Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Bank Handlowy w Łodzi

wynajmuje w swym ogniotrwałym i zabezpieczonym od włamania skarbcu, znajdującym się w nowym gmachu Banku przy ulicy Spacerowej № 15,

KASETKI (Safes)

Kasetki te mają 32,5 cm. szerokości, 50 cm. długości i kosztują:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie
przy 10 cm. wysokości	R. 12	R. 8	R. 4
" 15 " "	" 18	" 12	" 6
" 19 " "	" 24	" 16	" 8

Następujące rozmiary:

- 24 cm. × 29 cm. × 47 cm.
- 30 cm. × 29 cm. × 47 cm.
- 30 cm. × 60 cm. × 47 cm.
- 40 cm. × 60 cm. × 47 cm.

wynajmuje Bank na warunkach specjalnych.

Urządzenie poczekalni w skarbcu zapewnia najmującym spokojną i dyskretną pracę.

1538—3—1

Choroby uszu, nosa i gardła

Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji, Piotrkowska № 120. Telefon 32-33. Przyjmuje od g. 11 — 12 rano i od 5 do 6 i pół po poł. w niedziele i święta od 10—11 rano

Dr. med. Karol Rieder

Choroby dzieci
 Nawrot 7. Tel. 32-42.

Dr. M. Papierny

Akuszerek i specjalista chorób kobiecych. Przyjmuje do 11-ej rano i od 4 i pół do 6 i pół po południu. Południowa 32 Tel. 16-85 907—12

Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich Piotrkowska 120. Tel. 31-82. Akuszerka i choroby kobiece. do 11 rano i od 4 — 6 po południu. W niedziele od 10—12 w poł. 1492

Dr. med. J. Szwarzwasser

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalne: choroby, żołądka, kiszki, przeniesiony materji (cukrowa: podagra otyłość i t. d.) Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin i krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7 i pół po południu

Dr. Rosenblatt

Łódź, Piotrkowska № 35. Telefon 19-84. Choroby uszu, nosa i gardła. Od 10 — 11 r. i 5 — 7 po poł. w niedziele od 10—11 r. 711—2-4

Dr. Franciszek Koziolkiewicz

(starszy) mieszka obecnie Przejazd Nr. 8, front, I-e piętro. 142. Przyjmuje od 9½ — 12 i od 6 — 8 w.

Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11. Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2. Telefon № 13-59.

Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczościowe i niemocy płciowej. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606 (wśródzylnie) i 914. Przyjmuje od 8—1 r. i od 4 — 8 pp. panie od 5—6 pp. Dla pań oddzielna poczekalnia. 152

Dr. JELNICKI

choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. ANDRZEJA № 7 9—12 i 5—8, w niedziele i święta 9—1 Telefon Nr. 170 1494

Laboratorium Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 50. Telefon 26-81.

Badanie krwi na syfilis. Wszelkie analizy lekarskie i chemiczne: mocz, płwocin (gruźlicy, krwi, wydzielin dróg moczopłciowych, wedy, mleka i t. d.)

Dr. J. Silberstrom

Zawadzka 12. Choroby skóry, włosów i weneryczne, Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 12—2 i 5—8 Panie od 4—5 (osobna poczekalnia), w niedziele do 4 po południu

Dr. Karol Blum

Specjalista chorób gardła, nosa, uszu i zębów mowy (jąkanie, sepienie i t. d.) podług metody prof. Gutzmana z Berlina. Godziny przyjęć: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-ej wiecz. Piotrkowska 165 (róg św. Anny) Telefon 13. 52.

Piękną

pleć można mieć po zastosowaniu nowego KREMU przeciw PIEGOM,

opaleniznie, przyszcem, wagram i liszajom. Krem ten w krótkim czasie doprowadza pleć do śnieżnej białości. Cena za stoik 50 k. i 75 kop. W celu uniknięcia nalsadownictwa sprzedaż tylko w składach aptecznych Nawrot Nr. 54 i Konstancynowska 75. Na prowincję wysyła się po otrzymaniu 1 rb. lub 1,25, (można markami).



1910 r.

A. T. FILIPPOWEJ-Lain-S. Rosten

jest nadzwyczajnym środkiem leczącym bardzo prędko i skutecznie

EGZEME

Liszaje, Wysypki, Pryszcze, Oparzenia i t. p.

Swędzenie i ból przechodzą natychmiast stoik Rub. 1.50. Kantor A. T. FILIPPOWEJ pozostaje nadal S. Petersburg, Kazańska 26 w bel-etażu

iz adnych innych oddziałów niema. Wysyła się za zaliczeniem pocztowym, stosownie do taryfy pocztowej.

W sprzedaży znajduje się doskonałe mydło „Lain“, skutecznie usuwające wady skórne, cena kawałka kop. 75, pół tuzina Rub. 4. — Puder higieniczny „Lain“ pudełko Rb. 1. — Krem do twarzy „Lain“ stoik Rb. 2. — Zbiór ziół do użycia wewnętrznego cena Rb. 1.50. — Znak handlowy zatwierdzony jest przez rząd za № 1792, bez którego „Lain“ jest falsyfikatem. — Powyższe preparaty dostać można w aptekach i składach aptecznych.

Wyłączni reprezentanci na Królestwo Polskie i Litwę 1442-5-4 L. i S. Sander, Warszawa, Pl. Św Aleksandra 13, tel. 161-43.

Bezpłatne

szczepienie ospy

w ambulator. szpitala małż. Poznańskich Targowa 1/3 we wtorki i piątki od 12 do 2.

Uczenica VII-ej klasy

gimnazjum rządowego, poszukuje kondycji na wyjazd. Wiadomość w administracji „Gazety“ Przejazd 1. 4301

Do sprzedania

dom muirowany piętrowy z dużym ogrodem owocowym w pow. mieście gub. Kaliskiej. Kolej i rzeka na miejscu. Wiadomość: Łódź, Przejazd Nr. 35 m. 5.

Zarys kosmologii.

(Zebrał i streścił M. WIELKOPOLANIN.)
 TWORZENIE SIĘ ŚWIATA I UKŁAD SYSTEMU PLANETARNEGO WEDŁUG POJĘĆ STAROŻYTNICH, WIEKÓW ŚREDNICH I CZASÓW
 :: :: :: NOWSZYCH. :: :: ::

WYKŁAD POPULARNY. :::: WYKŁAD POPULARNY.

Dla prenumeratorów „Gazety Łódzkiej“ po 15 kop. Do nabycia w Administracji, Przejazd 1.

ALBUM JANA MATEJKI

nakładem wydawnictwa „GAZETY ŁÓDZKIEJ“

Wyszedł z druku album Jana Matejki, zawierający 30 reprodukcji celniejszych obrazów wraz ze stosownym objaśnieniem.

Album Jana Matejki stanowi zapowiedziane premjum dla prenumeratorów „Jutrzenki“, którzy opłacili całoroczną iprenumeratę za „Jutrzenkę“ w kwocie rubli 2.

Album Jana Matejki nabyć można w administracji „Gazety Łódzkiej“, ul. Przejazd Nr. 1.

Cena pojedynczego egzemplarza rb. 2.

Dla prenumeratorów „Gazety Łódzkiej“ rub. 1.